

# REPUBLIKA

ROK L

ŁÓDŹ, CZWARTEK 25 PAŹDZIERNIKA 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 12.000

№ 280

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.  
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Strejk włókienniczy w Łodzi rozpoczął się dzisiejszej nocy

Robotnicy żądają 122% fabrykanci dają 20% ponad komisję statystyczną.

### Widmo strejku powszechnego.

W dniu wczorajszym w siedzibie związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim odbyła się konferencja, w której brał udział zarówno przedstawiciele przemysłowców, jak i związków zawodowych robotniczych.

Na wstępie p. Rumpel odczytał znane nam już pisma związków zawodowych w sprawie podwyższenia zarobków robotników na pierwszego października o 99 procent niezależnie od podwyżki, wykazanej przez komisję statystyczną, oraz w sprawie obliczenia wzrostu kosztów utrzymania co tydzień i wypłacania tych dodatków w omawianym tygodniu.

P. Rumpel oświadczył, iż żądania robotników należy podzielić na 2 części i wówczas pierwsza, a mianowicie kwestja podwyżki może być dyskutowana, podczas gdy sprawa regulacji płac co tydzień bynajmniej od przemysłowców nie zależy od rządu i przemysłowcy w razie zmiany systemu obliczeń, protestować nie będą. Również przemysłowcy sprzeciwiają się zaliczaniu podwyżki już w dniu jej uchwalenia.

Co do samego żądania umorzenia płac według obliczenia minimum egzystencji to obliczenie to nie jest mjarodajnym dla przemysłu, wobec czego sprawa podwyższenia zarobków według tych obliczeń omawiana być nie może.

W odpowiedzi zabrał głos przedstawiciel związku „Praca” p. Kazimierzczak, który na wstępie zaznaczył, iż owe 99 procent są już obecnie nieaktualne, gdy robotnicy domagają się i żądać będą bezwzględnie 122 proc.

O ile przemysłowcy nie chcą poddać pod dyskusję obliczeń ich, to w każdym razie robotnicy w dalszym ciągu domagać się będą owych 122 proc., gdyż żądanie to jest słuszne, jak również podtrzymują swe żądanie co do obliczeń tygodniowych i to włączając dzień podwyżki.

Następnie zabrał głos p. Kałużyński, który oświadczył, że o ile przemysłowcy chcą ściśle trzymać się obliczeń komisji

statystycznej, to można o kwestji tej nie mówić, jednak robotnikom należy wypłacić 122 proc. podwyżki poza komisją statystyczną.

Obliczenia tygodniowe, oraz wliczania dnia obliczeń związek klasowy w piśmie swem nie domagał się.

Przedstawiciel związku chrześcijańskiego p. Świątkowski przyłączył się w zupełności do żądań wypowiedzianych przez związek polski i klasowy.

W końcu przedstawiciele robotników oświadczyli, iż pragną poznać stanowisko przemysłowców w tej sprawie.

W odpowiedzi oświadczył p. Rumpel, że wchodząc w ciężkie położenie robotników, przemysłowcy proponują 20 proc. ponad to, co wykazała komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania.

Na tę propozycję odpowiedzieli przedstawiciele robotników, iż uważają ją za niemożliwą do przyjęcia, a również dalsze ewentualne dodanie 10 lub 20 proc. nie mogą przyczynić się do osiągnięcia jakiegokolwiek bądź porozumienia.

Wyjązła się kilkugodzinna dyskusja podczas której jedna strona usiłowała przekonać drugą co do słuszności jej wywodów i w ostateczności przemysłowcy zarządili przerwę, podczas której naradzali się.

Po przerwie oświadczył p. Rumpel, iż ponad ofiarowaną podwyżkę przedstawiciele przemysłowców nic więcej dać nie mogą, i muszą odwołać się do ogólnego zebrania, wobec czego proszą o odroczenie konferencji do piątku.

P. Kazimierzczak był zdania, iż przemysłowcy mieli dość czasu by się nad sytuacją poradzić i niedopuszczyć do groźnego zatargu, wobec czego na konferencję przedstawiciele robotników przybyć mogą, lecz nie ręczą za to, iż do piątku praca w fabrykach nie zostanie przerwana.

Podobne oświadczenie złożył również i p. Kałużyński i po wezwaniu p. Rumpła aby pracy jednak nie przerywać, konferencję skończono.

cie biorąc za podstawę pół dolara dziennie dla robotnika podwórzowego.

W odpowiedzi zabrał głos p. Muszyński, który stwierdził, że strejk wtedy tylko będzie zwycięski, o ile będzie należycie zorganizowany, w tym celu winien Zarz. zwrócić się do pos. i urządzić wiecę uświadamiającą, a następnie poinformować związki na prowincji o za początkowanej akcji.

Akcja ta prowadzona winna być przez komisję strejkową, która działać będzie w porozumieniu z ogółem robotniczym.

Strejk ten może się przedłużyć i przybrać formy ostre, ale należy go bezwzględnie przeprowadzić pomimo stanu wycieńczenia w jakim się robotnicy znajdują.

Po dyskusji zabrał głos p. Danielewicz, który zreferował rezolucję stwierdzającą że 20 proc. podwyżki jest okłamańcem, rzuconym robotnikom. Wobec tego zebranie del. uchwała natychmiastowe przystąpienie do strejku i wycofuje nocne zmiany.

Po obiorze komisji strejkowej zebranie zamknięto.

#### ZEBRANIE ZW. „PRACA”.

Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie związku zawodowego „Praca” w związku z wszczętą akcją podwyżkową.

P. Kazimierzczak złożył sprawozdanie z konferencji odbytej z przemysłowcami, a gdy mówca oznajmił iż przemysłowcy zaoferowali 20 proc. zamiast żądanych 120, to z początku rozległ się śmiech na sali, a następnie posypały się złośczenia pod adresem przemysłowców.

Referent wskazał, iż przemysłowcy, proponując odłożenie konferencji, grają na zwłokę i chcą przygotować się do strejku. Obecni winni wypowiedzieć się co należy czynić.

Jeden z członków zarządu nawoływał do bezwzględnego strejku, wskazując iż obecnie nadeszła odpowiednia chwila, by wreszcie upomnieć się o swe prawa, to jest o ludzki byt.

Strejk winien być ostry i rozpocząć się natychmiast. Wszystko musi zamrzeć, a do strejku winni się przyłączyć pracownicy tramwajowi, elektrycy i gazoni.

Strejk będzie ekonomiczny, będzie to walka robotników z kapitalistami, którzy wywozić umiela jedynie obce waluty i napychać kieszenie pojęcia nie mają jak pracować dla dobra ogółu i swojego bez krzywdy robotnika. Obecnie nie wystarczy miesiąc pracy, by sobie robotnik mógł kupić towaru na ubranie, aczkolwiek przed wojną wystarczało na to tydzień pracy.

Inni delegaci wskazywali, że inne za wody korzystały z włókiennictwa i ich akcji ekonomicznych, regulując sobie tak samo płace, obecnie muszą wszyscy po przed strejk i wywalczyć sobie lepsze jutro.

Musi zamrzeć wszelki ruch, a nawet kolowy na ulicach to przemysłowcy przekonują się że nie można z robotnikami igrać, jak z dzieckiem, i za jego pracę rzucać mu tylko ochlap. Starają się oni rozbić związki zawodowe, aczkolwiek sami bez związku kroku nie robią.

W końcu zabrał znów głos p. Kazimierzczak, który oświadczył, iż wstrzymane zostaną tramwaje, oraz przyłącza się do strejku pracownicy instytucji użyteczności publicznej.

W czasie głosowania nad wnioskiem co do strejku, ani jeden głos nie podniósł się za pracą i uchwalono strejk rozpocząć natychmiast i to ostry.

W końcu wybrano komisję strejkową, która weszła w kontakt z innymi związkami.

#### WYWIAD Z PRZEDSTAWICIELEM PRZEMYSŁU.

Celem zasięgnięcia opinii sfer przemysłowych w sprawie aktualnych żądań robotniczych zwróciliśmy się do dyrektora związku przemysłu włókienniczego p. dr. Barcińskiego.

— Jakie stanowisko zajmują panowie wobec żądań robotniczych?

— Nie stoimy na punkcie widzenia formalnym. Aczkolwiek umowa, zawarta w lipcu, obowiązuje zasadniczo do 31 grudnia, uważamy iż ze względu na obecną sytuację ogólną, robotnikom należą się ustępstwa.

— W jakiej mierze dotychczas ujawniły się one?

— W sprawie płac zasadniczych. Proponujemy podwyżkę 20 proc., do porozumienia jednak jest daleko, ponieważ robotnicy żądają 120 procent. Pozatym różni nas jeszcze bardzo kwestja okresów podwyżkowych. Zmiana płac co tydzień, a nie co dwa, jak dotychczas — przekracza nasze możliwości.

— Jak zapatruje się pan na wynik konfliktu?

— Aż do obecnej chwili rezultat nie jest widomy. Przemysł stoi obecnie wobec olbrzymich trudności. Wprost niema pieniędzy na wypłaty robotnikom ze względu na brak efektywnych marek.

— Jakie macie panowie widoki na poprawę stosunków?

— Narazie widoków niema. N. zaproszenie ministerjalne udajemy się jednak w piątek do Warszawy do min. prze myśli i handlu. Być może, iż tam uratują sytuację drogą reform kredytowych.

#### ZWIĄZKI ZAWODOWE OBRADUJĄ NAD POŁOŻENIEM RZESZY.

PAT — BERLIN, 24 października. — „Vorwärts” donosi, że prezes związków zawodowych zwołał wczoraj nadzwyczajne posiedzenie przewodniczących celem zajęcia stanowiska wobec groźnego położenia Rzeszy. Powzięto szereg rezolucji i wysłano delegację do kanclerza Rzeszy.

#### SPOKÓJ W ATENACH.

PAT LONDYN, 24 października. Reuter donosi z Aten, że wczorajszy dzień przeszedł w Atenach spokojnie. Wszelki ruch po godzinie 11 zakazany.

#### BLOKADA PELOPONESU.

PAT ATENY, 24 października. Flota blokuje Pelopones. Sytuacja rewoltowanych jest beznadziejna.

### Groźna postawa rzesz robotniczych.

#### ZEBRANIE ZW. KLASOWEGO.

Wczorajsze zebranie delegatów fabryk odbyło się w atmosferze szalonego podniecenia mas robotniczych, pod bezpośrednim wrażeniem odbytej z przemysłowcami konferencji.

Sprawozdanie z konferencji zdał p. Kałużyński, który stwierdził, że propozycje przemysłowców są prosto śmiechu godne wobec szalonego wzrostu drożyzny, która spycha masy robotnicze na dno nędzy.

Następnie delegat Zw. „Praca” stwierdził, że na zebraniu delegatów tego Zw., które jeszcze trwa opowiadała się większość mówców za strejkami.

Nad sprawozdaniem p. Kałużyńskiego rozwinęła się ożywiona dyskusja, która chwilami była dokładnem odbi-

ciem panującego podniecenia i rozgoryczenia wśród mas robotniczych.

Mówcy wskazywali, że obecny moment jest chwilą decydującą i że bezwzględnie należy natychmiast przystąpić do strejku, podtrzymując w zupełności dotychczasowe żądania i dołączając do nich sprawę uruchomienia fabryk na 6 dniu w tygodniu.

Strejk ten winien mieć charakter polityczny, gdyż walkę prowadzić należy także z rządem.

Mówcy wysunęli również sprawę stałej regulacji płac, twierdząc, że jedynie przerachowanie płac tych na dolary da stosunek przedwojenny, a mianow-

# Niemcy w ogniu walk i rozłamu.

## Konflikt pomiędzy Rzeszą i Bawarią zaostriął się.

### KOMUNISTI DZIAŁAJĄ.

AW. — BERLIN, 24 października — W ciągu dnia wczorajszego w okolicach Hamburga zostały pozrywane szyny i utworzone barykady. Komunistom udało się rozbroić policję. Oddziały komunistów posiadały karabiny maszynowe, oraz auta pancerne.

AW. — BERLIN, 24 października — Dzisiejsza akcja wzmocnionych oddziałów policji, podjęta celem wyparcia komunistów i przywrócenia porządku w Hamburgu, wydała rezultaty pomyślne. W samym mieście panuje już spokój, a policja panuje nad sytuacją. W okolicach miasta odbywają się zebrania, komunistów, którzy przygotowują nowy wypad przeciwko reichswehrze.

### ROBOTNICZY ZAWŁADNELI FABRYKAMI.

AW. — HAMBURG, 24 października — Robotnicy warsztatów „Wulkan” przystąpili do strejku. Zorganizowali oni setki proletariackie, które postawiły dyktando warsztatów pod nadzór przywódców robotników.

Wyjście ze stoczni jest strzeżone przez posterunki robotnicze wobec czego dyktando stoczni zamknięta, zwalniają robotników bezterminowo.

### LIKWIDACJA GNIAZD KOMUNISTYCZNYCH.

PAT. HAMBURG, 24 października — Urzędowe biuro prasowe donosi, że ostatniej nocy policja wpadła na trop trzech gniazd komunistycznych. W mieście panuje spokój, jedynie tylko na przedmieściach komunistów w dalszym ciągu strzelają.

### REPRESJE W HAMBURGU.

PAT. — HAMBURG, 24 października. — Akcja policji w kierunku przywrócenia porządku postępuje naprzód. Na prośbę senatu minister sprawiedliwości zarządził powołanie nadzwyczajnego trybunału dla osądzenia osób, winnych wywołania zburzeń.

### ZAOSTRZENIE KONFLIKTU MIĘDZY RZESZĄ I BAWARIĄ.

AW. — BERLIN, 24 października — W konflikcie między Rzeszą a Bawarią nastąpiło dalsze zaostrenie. Naogół spodziewać się należy, że dojdzie do kryzysu i że dzisiejsze rozprawy w radzie Rzeszy raczej sprawę pogorszą. Jeśli w artemburskiemu prezydentowi państwa nie uda się konfliktu załagodzić, to musi nastąpić decyzja wyjaśniająca obecną stan rzeczy.

stawa nie uda się konfliktu załagodzić, to musi nastąpić decyzja wyjaśniająca obecną stan rzeczy.

### WOJSKA BAWARSKIE WIERNE RZESZY.

AW. — BERLIN, 24 października — „Sozialdemokratischerparlamentdienst” donosi, że znaczna część Reichswehry w Monachjum i innych garnizonach bawarskich wzbiera się złożyć przysięgi, wyrażonej przez dyktatora Bawarii, uzasadniając tem, że złożyła już przysięgę na konstytucję rzeszy.

### WALKA Z KOMUNISTAMI W BRUNSWIKU.

AW. — BRUNSWIG, 24 października — Wczoraj przybyło również w Brunswiku do zaburzeń, tak że musiała wkroczyć policja. Aresztowano około 250 komunistów. Podczas dokonanej rewizji skniskowano b. wiele materiału obciążającego.

### REPUBLIKA PALATYNATU.

AW. — BERLIN, 24 października — „Vorwärts” donosi z Keiserlauten, że poczyniono już wszystkie przygotowania celem ogłoszenia republiki Palatynatu, jako państwa związkowe rzeszy.

### KŁĘSKA SEPARATYSTÓW.

PAT. — MOGUNCJA, 24 października — Wczoraj późnym wieczorem separatysty opuścili gmachy rządowe. Między separatystami a robotnikami przyszło dziś do starć, podczas których raniono kilku separatystów.

### SYTUACJA NA TERENIE OKUPACJI.

PAT. — KOLONJA, 24 października — Położenie w kraju okupowanym przedstawia się, jak następuje: W Krefeldzie policja zajęła ratusz, przyczem czterech policjantów zostało rannych, w Muenchen-Glatzbach robotnicy zażądali wydania separatystów, w Koblencku władze okupacyjne ogłosiły stan oblężenia, w Bonn wszystkie gmachy publiczne znajdują się pod opieką władz okupacyjnych.

### NIETYPLACALNOŚĆ NIEMIEC.

AW. — BERLIN, 24 października — Rząd rzeszy wysłał wczoraj do Paryża nową notę w sprawie reparacji, która zostanie dziś doręczona komisji odszkodowań, poczem zostanie opublikowana. Nowa nota nie zawiera żadnych propozycji, a tylko zawładnia o niewypłacalności Niemiec.

## Min. Kucharski boi się o swój autorytet.

### Powinien raczej obawiać się o swój fotel.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki” telefonuje:

W związku z naradą pp. Witosa, Kucharskiego i Rataja, w kuluarach sejmowych utrzymują, że na konferencji tej debatowano przedewszystkiem nad sprawą projektu utworzenia rady finansowej przy ministrze skarbu. Min. Kucharski przeciwstawił się temu projektowi, twierdząc że jest to obniżenie autorytetu jego osoby.

Ta sama sprawa była przedmiotem narad na dzisiejszym posiedzeniu prezydium rady ministrów przy udziale przedstawicieli większości rządowej. Przewodniczył premier Witos. W związku z ciężką sytuacją na naradzie tej szeroko mówiono o nieuniknionej rekonstrukcji personalnej gabinetu, która nastąpi w najbliższym czasie.

## Przyczyna wybuchu w Cytadeli

### Rząd nadal szuka „zbrodniczej ręki”.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Dzisiaj zaczęły się przedpołudniem obrady sejmowej komisji wojskowej nad wnioskami odnoszącymi się do wybuchu prochowni na Cytadeli. Wniosków jest cztery.

Z wielkim napięciem wyczekiwano oświadczeń przedstawiciela wojskowości, generała Plaskiego. lecz nastąpił za niego zawód. Generał Plaski mógł powiedzieć tylko tyle że śledztwo nie dało żadnych pozytywnych rezultatów co do przyczyny wybuchu, twierdził jedynie, że według badań wybuch nie nastąpił wskutek rozkładu prochu ani wskutek nieostrożności.

W ten sposób okazało się iż przyczyna wybuchu nie jest znana jeszcze i dzisiaj, chociaż rząd twierdził w dwie godziny po eksplozji, że działała tam „zbrodnicza ręka”. Sposób formułowania tłumaczeń przedstawiciela wojskowości

wywołał wśród komisji uśmiechy, zbyt widocznym było, że mówiąc o tem, jakiej przyczyny śledztwo nie wykryło, pragnął gen. Plaski, aby czuli słuchacze sam doświadczył sobie w duszy refren o „zbrodniczej ręce”, bo skoro ani rozkład prochu, ani nieostrożność, to przecież jakaś przyczyna być musiała...

Odpowiedział na te niefortunne wywody pos. Jaworowski, wykazując ich naciąganie, albowiem proch nitratowy który był w prochowni, posiada własność rozkładania się, na co wpływa za równo upływ czasu jak i inne warunki. Wobec niedostatecznych wyników śledztwa zażądał pos. Jaworowski, aby wybrać specjalną komisję śledczą z udziałem przedstawicieli sejmu.

Przedtem jeszcze pułk. Petrażycki złożył oświadczenie, że mówiąc o „zbrodniczej ręce”, rząd nie miał na myśli żydów.

## Polska w kleszczach niemiecko-sowieckich.

### Prawdziwy sens mowy Trockiego.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

W kołach sejmowych omawiają b. żywo mowę Trockiego która przez Agencję Wschodnią została zupełnie zmieszana.

Na temat stosunku Polski do Rosji (Niemiecki Trocki powiedział, co następuje: „Rozpowszechniane jest zdanie, że Polska narażona jest nawiększe niebezpieczeństwa znajdując się w kleszczach niemiecko-rosyjskich. Rosja nie chce wojny z Polską. Polska ma jednak dwie drogi w stosunku swoim do Niemiec; Rosji albo być pomostem między Niemcami i Rosją, albo barjerą.

Jeżeli zostanie pomostem, to szybko dojdziemy do porozumienia. W sprawach tranzytowych, korzystnych również dla Polski. Jeżeli zaś będzie Polska barjerą to siła rzeczy zrobi z nas te kleszcze, których tak się obawia”.

Widać więc, że mowa Trockiego zawierała pogroźki pod adresem Polski.

Łączy się z tem przyjazd dyplomaty rosyjskiego p. Wiktora Koppa, który przybywa do Warszawy rzekomo dla ilustracji placówek dyplomatycznych.

Jak słyhać p. Seyda godzi się na propozycje tranzytu sowieckiego.

## SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

### PIASTOWCY GROZĄ WYSTAPIENIEM Z RZĄDU.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Dnia 24 b. m. odbyło się posiedzenie klubu sejmowego P. S. L. „Piast” z udziałem ministra reformy rolnej p. Osieckiego. Na posiedzeniu tym powzięto następującą uchwałę:

„Klub P. S. L. „Piast” przyjmuje do wiadomości oświadczenie min. Osieckiego i domaga się uchwalenia ustawy o reformie rolnej w obudwóch ciążach ustawodawczych najpóźniej do końca listopada r. b.”.

W dyskusji większość mówców wyraziła zdanie, że jeżeli do końca listopada reforma rolna nie będzie zajętą, to zostanie poddana rewizji sprawa udziału „Piasta” w rządzie.

### POLITYKA NA DALSZĄ METE.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Wojewoda stanisławowski p. Jurwowski otrzymał dłuższy urlop. Pamięje powszechna opinia, iż nie wróci już on na swe stanowisko. Jako jego następcę wymieniają p. Waurauscha, wyższego urzędnika województwa łukowskiego.

Zmiany powyższe w połączeniu z dymisją wojewody lwowskiego, p. Grabowskiego, o czem doniósł wczorajszy „Express Wieczorny”, należy uważać za planową akcję obecnego rządu, a w szczególności jego premiera Witosa, zmierzająca do opanowania administracji w Małopolsce „swoich ludzi”, w celu przygotowania wygodnego gruntu dla przyszłych wytorów. Niedawna podróż inspekcyjna min. spr. wewn. Kiernika po Małopolsce zmierzająca również do tego samego.

### W PRZEDEDNIU DYMISJI P. SEYDA POMNAŻA ENDECKI STAN POSIADANIA.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

W min. spraw zagranicznych zwolniony został nac. wydz. Julian Łukasiewicz z powodu różnicy zapatrywań, jaka uwidoczniła się pomiędzy nim, a p. Seydą w sprawie stosunku Polski do Rosji i sytuacji międzynarodowej.

Na tego miejsce mianowano p. Konstantego Skrzyńskiego, dotychczasowego prezesa delegacji reparacyjnej polsko-rosyjskiej w Warszawie.

### RZĄD CHCE UGLASKAĆ LEWICĘ.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie generałowie dywizji Żeligowski i Sosnokowski będą awansowani na generałów broni.

### REWIZJE WŚRÓD WOJSKOWYCH W LUBLINIE.

W Lublinie odbyły się, jak donosi „Ziemia Lubelska”, w nocy z wtorku na środek ubiegłego tygodnia rewizje wśród wojska. przedsięwzięto je zarówno w żołnierzy w koszarach, jak i oficerów zamieszkałych w mieście.

Poszczególne budynki otoczono silnym kordonem. Przetrażnięto mieszkańca żołnierzy bardzo ściśle, bardzo szorstwo.

Rewizja jednak wyniku nie dała — nie znaleziono bowiem nic podejrzanego.

### ARESZTOWANIE KURJERA SOWIECKIEGO.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Dnia 24 b. m. aresztowany został przed hotelem Rzymskim, siedzibą ambasady sowieckiej, niejaki Mieczysław Rotter, który jak się okazało, w r. zeszłym aresztowany był za rozklejanie odezw komunistycznych i wypuszczony przez sędziego śledczego do sprawy na podstawie deklaracji o niewyjeździe. Aresztowany Rotter oświadczył, że uciekł wówczas do Rosji i wrócił w charakterze kurjera sowieckiego Rotter jest obywatelem polski.

### KARA NA DR. ROZENBLATA.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki” telefonuje:

Dnia 25 b. m. odbył się ma posiedzenie członków żydowskiego koła posłów i senatorów. Tematem narad było sprawa nałożenia kary na łódzkiego posła dr. Rozenblata oraz na posłów dr. Szrajbera i Frostiga za nieobecność na plenarnym posiedzeniu sejmu w dniu 23 b. m., gdy ważyła się sprawa zaufania dla rządu. Należy zaznaczyć, że gdyby ci posłowie byli obecni na rzeczonym posiedzeniu, upadłaby ustawa o dowodach osobistych, która jak wiadomo została przeprowadzona przez prawicę przewagą za ledwie dwóch głosów.

**CASINO**

!! Ostatnie 2 dni !!

„LIDECZKA”

według  
arcygłósnej  
powieści

M. Arcybaszewska-Sanin.

**CASINO**

!! Ostatnie 2 dni !!

**Wiadomości bieżące.**

**PAŹDZIERNIK**  
**25**  
**CZWARTEK**  
Dziś: Krys. i Krysp. m.  
Jutro: Ewarysta p. m.  
Wschód słońca g. 5.56  
Zachód o g. 4.48  
Wsch. księżycy 9.43 w.  
Zachód o g. 7.20 pp.  
Długość dnia g. 10.52  
Ubyło dnia g. 5.53

**ZE STOWARZYSZENIA WOLNOMYSŁI  
CIELI POLSKICH.**

S. W. P. podaje do wiadomości, iż dziś, w czwartek w lokalu Stow. przy ul. Gdańskiej 87 o godz. 7 i pół wiecz. dyr. H. Kępczyński wygłosi referat na temat: „Indyferentyzm inteligencji żydowskiej względem wolnej myśli”.  
Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. W piątek zaś, dnia 26 b. m. w tymże lokalu o godz. 8 wiecz odbędzie się posiedzenie zarządu.

**Plac nauczycielstwa szkół średnich.**  
Zgodnie z pismem zw. zaw. nauczycielstwa polskich szkół średnich (oddział w Łodzi), magistrat postanowił z dn. 1 października podnieść placę zasadniczą dla nauczycielstwa miejskich szkół średnich z mk. 2,900,000 do mk. 4,118,000 rocznie za godzinę.

**Akcja dożywiania.** W związku z uchwałami delegacji wydziału opieki społecznej, dotyczącej kontynuowania akcji dożywiania dzieci szkolnych przy współdziałaniu R. A. K. P. D., magistrat postanowił zakupić kuchnię połową w celu umożliwienia szkołom, oddalonym od centrum miasta, korzystania z obiadów.

**Walka z tyfusem.** W związku z epidemią tyfusu brzuszego, magistrat postanowił opróżnić barak dla gruźlicznych w szpitalu w Radogoszczu i przeznaczyć dla chorych tyfusowych. Chorzy na gruźlicę będą umieszczani w czasowo uruchomionym oddziale na 40 łóżek w miejskim szpitalu zapasowym przy ulicy Zakątnej 44.

**Na zakup odzieży.** Ponieważ nieposiadanie odzieży i obuwi staje się częstą przyczyną nieuczestowania ubogiej młodzieży do miejskich szkół powszechnych magistrat postanowił wyasygnować narazie 300 milionów mk. na zakup niezbędnej odzieży i obuwi dla najuboższych dzieci szkolnych. Repartycja tego zasiłku zajmie się wydział oświaty i kultury.

**Ze spółdzielni pracowników państwowych w Łodzi.** Spółdzielnia pracowników państwowych w Łodzi otrzymała 300 korcy węgla dla członków. Sprzedaż rozpoczyna się dnia 25 b. m. po 2 korce na mieszkańca w miarę kolejnego zgłaszania się. Cena za korzec 400.000 mk.

**Nowe instalacje elektryczne.** Jak już donosiliśmy oświetlona zostanie do Kilńskiego ul. Cegielniana.

Obecnie dowiadujemy się, że natychmiast po ukończeniu prac instalacyjnych rozpoczęte zostaną roboty przygotowawcze do oświetlenia Al. Kościuszki na przetrzeni od ul. Zielonej do Andrzeja p.

**Miejska wypożyczalnia książek dla dorosłych.** W związku z przeprowadzaniem robót gmachu Miejskiego kinematografu oświatowego, główny bibliotekarz miejski, p. J. Augustyniak, odbył konferencję z kierownikiem Kina w sprawie założeń w lokalu kina 1-szej Miejskiej wypożyczalni książek dla dorosłych wraz ze świetlicą.

Podstawa dla nowotworzącego się księgozbioru byłby zbiór beletrystyki, nadsyłanej do Biblioteki publicznej oraz część posiadanych dublikatów dzieł naukowych.

Odpowiedni wniosek zostanie przedłożony do decyzji Magistratu.

**Posiedzenie komisji kanalizacyjnej.** W piątek, dnia 26 bm., o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, posiedzenie opiniodawczej komisji kanalizacyjnej, na którym m. in. przedstawiciele zarządu miejskiego zobaczą plan działalności w sprawie kanalizacyjnej na przyszłość.

**Sprostowanie.** Jak nas informuje oddział prasowy magistratu podana przez BIP'a w dziennikach wczorajszych informacja, jakoby „magistrat postanowił stosować mnożnik 75 w stosunku do opieszalszych płatników podatkowych miejskich”, jest całkowicie niezgodna z rzeczywistością. Wysokość mnożnika bowiem jest różniczkowana i zależy od tej odległości temporalnej, jaka dzieli moment obowiązku płacenia podatku od momentu faktycznego jego uiszczenia.

**Komisja Oświaty Pozaszkolnej.** W poniedziałek odbyło się pierwsze zebranie członków komisji oświaty pozaszkolnej.

W skład komisji wchodzi: radni Braun, Wojakowski, dr. Kocpiński, Lichtenstein, Nowacki, Kurek, Frenkiel, Gorczykowski, Tomczak, Klim oraz ławnicy Wydziału Oświaty i Kultury — Z. Majkowski, Fr. Kruczkowski, naczelnik wydziału p. Waltratus, sekretarz p. Piotrowski, inspektorzy szkolni pp. Bagieński i Tomaszewski oraz instruktorzy pp. Kahl i Doba.

Na posiedzeniu tem omawiano sprawy, dotyczące działalności Komisji oraz opracowano plan naukowy dla szkół dokształcających. Ponadto ustanowiono specjalną opiekę nad temi szkołami, którą będą sprawować członkowie komisji.

**Orgia przepychu.**

90 szwaczek, 70 krawców, 40 modelarzy pracowało pod wodzą wybitnych artystów-dekoratorów nad artystycznym wykonaniem olśniewających strojów J. E. Don Juana di Marana, urzędnika do szczególnych zleceń przy boku J. Kr. M. Króla Ferdynanda, dla trzech pięknych i rozkochanych kobiet: Marji, Marjanny i Mariłki, oraz dla niezliczonego zastępu statystów i statystek uczestniczących w olbrzymim filmie „Ostatni romans Don Juana” z Reinholdem Schünzlem, Lyą de Putti i Anitą Berber w rolach głównych. Premiera tego olśniewającego filmu nastąpi w tych dniach w „CASINIE”.

**CEDUŁY**

Urzędowej Giełdy Walutowej i Akcyjnej (o godz. 1-ej po poł) oraz wszystkie giełdy urzędowe, wstępne i pogiełdy krajowe i zagraniczne można abonować w AJENCJI WSCHODNIEJ — Oddział w Łodzi, ulica Traugutta № 6 telefon 21—50.

**FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH**  
prowadzona przez pierwszorzędną siłę fachową od lat doskonale wprowadzona **poszukuje** w celu powiększenia przedsiębiorstwa — cichego lub czynnego **wspólnika** z większym kapitałem.  
Łaskawe oferty sub. „Szybka decyzja” do adm. niniejszego pisma.

**Dla mieszkań i biur**  
PIEKYKI 344  
PRZENOŚNE  
SZAMOTOWE  
„ZNICZ”  
Wodna 12, tel. 5-22  
Maximum ciepła przy minimum opał.  
Na miejscu kucharki.



**Chleba naszego powszedniego daj nam Panie, ale nie za obce waluty.**

W związku z pobytem misji sowieckiej w Łodzi udała się onegdaj do Warszawy delegacja w osobach prezydenta Cynarskiego, wiceprezydenta Groszkowskiego i ławnika Muszyńskiego do Warszawy.

Pan ławnik Muszyński zwrócił się do szejki misji p. Fiodorowa celem omówienia sprawy dostarczenia mąki dla Łodzi.

Pan Fiodorow oświadczył, że mąka ta będzie tańsza od mąki amerykańskiej, ale że podtrzymuje żądanie zapłaty w dolarach lub funtach szterling.

W odpowiedzi przedstawiciel magistratu oświadczył, że o zapłacie w walutach wysokocennych nie może być mowy, bo rząd może udzielić funtów na

handel z Anglią względnie dolarów, ale w żadnym wypadku sprawa nie może być w ten sposób załatwiona.

Z drugiej strony mąka ta jak się okazuje nie kalkuluje się pod względem cen, gdyż cena tej mąki stanowi średnią pomiędzy ceną mąki amerykańskiej i krajowej. Jeżeli więc mąka ta będzie mogła być sprzedana po cenach nieco niższych niż mąka krajowa to magistrat bezwzględnie ją zakupi.

Kończąc tę konferencję p. Fiodorow oświadczył w odpowiedzi, że zapasy mąki w ilości około 30 wagonów idą już w stronę Polski i że bezwzględnie będzie się starał wejść w kontakt z miastami polskimi celem sprzedaży tego produktu.

**Pod błogosławionymi rządami Piasta Chjeny. Dziś zdrożeje pieczywo.**

Wobec ujawnionej ostatnio zwyczajki cen mąki zjawila się w dniu wczorajszym delegacja piekarzy do kierownika referatu walki z lichwą.

Przedstawili oni propozycje unormowania cen chleba i bułek, żądając naturalnie nowej zwyczajki cen.

Sprawa ta jednak nie została w myśl ich apetytów załatwiona, gdyż kierownik referatu walki z lichwą zażądał przedstawienia kalkulacji swych obliczeń.

Wobec tego w dniu dzisiejszym sprawa pozostanie rozstrzygnięta i prawdopodobnie obdarzeni zostaną nowymi wyższymi już cenami pieczywa.

**Magistrat walczy o słodczy życia.**

Jak już donosiliśmy zwrócił się magistrat z memorjałem do min. skarbu w sprawie akcyzy od cukru.

W memorjale tym wskazywano na trudności powstałe z powodu podwyższenia akcyzy na 40,000 mk. na kg.

Wobec tego wskazując na fakt, że w 1921 r. min. skarbu zgodziło się na wysłanie całego transportu cukru do magazynów miejskich przy czym cukier ten znajdowałby się w dyspozycji władz skarbowych, które w miarę opłacania przez magistrat akcyzy zwalniałyby od powiednią część transportów — magistrat zaproponował i obecnie podobne

załatwienie sprawy.

W związku z pobytem przedstawicieli magistratu łódzkiego w Warszawie odbyła się zwołana w tej sprawie specjalna konferencja przy udziale komisarza Bajdy i przedstawicieli cukrowni.

Pan Bajda wysunął projekt by stosownie do obietnicy połowę opłat akcyzy cukrowej pobierały miasta i związki komunalne.

Przedstawiciele cukrowni jednakże zgodzili się tylko na oddanie jednej trzeciej opłat z akcyzy, wobec czego sprawa ta jeszcze raz będzie omawiana na specjalnej konferencji.

**Skrzynka do listów.**

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie poniższych słów kilku.

Wobec bezpodstawnej i niestychanej w stosunkach dziennikarskich napaści na mnie, zawartej w Nr. 32 „Gońca Wieczornego”, oświadczam niniejszem, iż sprawę przeciwko redaktorowi tego piśmie i autorowi artykułu kieruję do pana prokuratora przy sądzie okręgowym.

Łączę wyrazy poważania  
Józef Bednarczyk,  
ławnik magistratu m. Łodzi.  
Łódź, dn. 24 października 1923 r.

Szanowny Panie Redaktorze! W związku z artykułem zamieszczonym w numerze 32 „Gońca Wieczornego” z dnia 23 b. m. pod nagłówkiem „Historja lustra teatralnego” zechce W. P. zamieszczyć w swym poczytnym piśmie następujące oświadczenie:

1. Stwierdzamy, iż p. Józef Bednarczyk obecny ławnik Magistratu m. Łodzi od czerwca 1919 roku absolutnie żadnego stanowiska teatrach łódzkich nie zajmował.

2) Pan Józef Bednarczyk w teatrze miejskim wcale nie pracował, natomiast lustro o jakim mowa w artykule, zaginęło w teatrze miejskim w roku 1921.

3. Pan Józef Bednarczyk jest jednym z założycieli naszego związku w roku 1918 i obecnie zaliczony jest w skład honorowych członków związku i cieszy się jak najlepszą opinią wśród wszystkich członków związku.

4. Wyrażamy publicznie współczucie p. Józefowi Bednarczykowi, iż jakaś ciemna kreatura podszywając się pod nazwę pracownika teatralnego zapomocą prasy stara się go tak nikczemnie oczerniać.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania

Zarząd związku pracowników teatralnych w Łodzi.  
(Następują podpisy)

Łódź, dnia 23 października 1923 r.

Szanowny Panie Redaktorze! Racz udzielić gościny w poczytnym swym piśmie niniejszym wywodem, oświetlającym w części stosunki, panujące w PKO.

W dniu 17 b. m. z PKO. w Warszawie otrzymaliśmy wyciąg kontowy Nr. 25, uznający nas sumą mkp. 20,000,000, na skutek czego w dn. 18 b. m. wystaliśmy dwa czeki na powyższą sumę.

W dniu 20 b. m. otrzymaliśmy wyciąg kontowy Nr. 26, obciążający nas sumą mkp. 20,000,000. Jednocześnie z tym wyciągiem winniśmy otrzymać pieniądze, jednakowoż po dzień dzisiejszy takowych nie otrzymaliśmy, a tutejsze PKO. poinformowało nas, iż omawiana suma dotychczas nie wpłynęła.

Łączymy wyrazy itd.  
Towarzyst. Ekspedycyjno-Transportowe  
„Zjednoczeni Ekspedytorzy”  
Spółka z ogr. odp.

Wobec katastrofalnego spadku waluty podobne postępowanie jest niezrozumiałe Dyrekcja PKO. usilnie starająca się o powiększenie obrotów czeków ze względu na wzmagający się głód gotówki winna jak najrychlej udzielić w tej mierze wyczerpujących wyjaśnień.

**Podziękowanie**

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogi nam zwłokom  
S. P.

**HERMANA LIBICKIEGO**

wyraża najserdeczniejsze podziękowanie pogrążona w nieutulonym żalu  
4913

RODZINA.

## Należy iść z pomocą ofiarom wybuchu w Cytadeli.

### Posiedzenie organizacyjne specjalnego komitetu w województwie.

Sala posiedzeń w województwie zapelniała się w dniu wczorajszym o godz. 6-ej wiecz. przedstawicielami społeczeństwa łódzkiego.

Około 50 osób reprezentujących wszystkie sfery społeczeństwa łódzkiego zajęło miejsca dokoła stołu. Myśli wszystkich znajdowały się na gruzach fortu Nr. 1, X-go pawilonu, w salach szpitali warszawskich, gdzie walczą ze śmiercią, mnogie ofiary katastrofy, oraz na grobach tych, którzy zginęli, pozostawiając swe rodziny bez środków do życia, do okrutnego, smutnego życia...

Przewodniczy obradom wojewoda p. Rembowski, który w zagajeniu ilustruje ogrom nieszczęścia, jakie dotknęło stolicę, a w szczególności mieszkańców cytadeli. Kończy swe przemówienie apelem, wskazującym na konieczność zorganizowania akcji ratowniczej dla dotkniętych katastrofą.

Wzywiej dyskusji zabiera głos cały szereg osób.

P. mec. Bityk oświadcza, że Czerwony Krzyż oddaje do dyspozycji mającego powstać komitetu wszystkie swe siły i aparaturę z aparatem biurowym.

P. prez. Cynarski jest za utworzeniem kilku sekcji, jak widowiskowa, finansowa i ewentualnie inne, które zajmą się konkretnie zbiorcą ofiar.

P. dr. Skalski uważa, iż akcja podjęta nosi na sobie stygmat nieszczęścia, wobec czego imprezy widowisk, jak zabawy, czy tańce lub t. p. absolutnie nie nadają się do zastosowania w tym wypadku.

Przedstawiciel naszej redakcji p. R. Tomczak proponuje konkretnie, ażeby wszyscy obecni przedstawiciele organizacji stworzyli komitet ogólny, który wyłoni z siebie komitet ścisły, zajmujący się egzekutywnie całą akcją. Na zbiorcę generalną proponuje poświęcić jeden dzień, w którym pełnaczy należało wszystkie siły organizacyjne do pracy i do rozprawy. Działania komitetu oddane winny być wszystkie siły państwowe i prywatne oraz t. p. środki techniczne. Niezależnie od tej

jednodniowej na wielką skalę zbiorcy mogą być czynne w ciągu dni następnych odpowiednie sekcje, projektowane wyżej przez przedmówców, główną wagę przywiązać jednak należy do spontanicznego odruchu ofiarnego społeczeństwa, który będzie można wywołać w ciągu jednego, specjalnego dnia.

P. dyr. Golec wypowiada się za wnioskiem, proponując jednak, aby komitetu ogólnemu nie powoływać, lecz tylko komitet ścisły, zbiorcę rozszerzyć należy do specjalnych ofiar firm od obrotu dziennego. Wniosek przyjęto.

P. prez. Cynarski popiera wniosek red. Tomczaka, ażeby zbiorcę generalną urządzić w podobnym dniu, a niezależnie od tego zbierać dalej przez sekcje. Tego samego zdania jest p. wicewojewoda Łyskowski.

W dalszej dyskusji większość zebranych wypowiedziała się również za wnioskiem powyższym, niektórzy zaś mówcy proponowali dłuższy okres czasu. Co do dnia zbiorcy, to ustalili takowy ścisły komitet, któremu powierzono wszelkie szczegóły. Wchodzić doń przedstawiciele krajow. zw. wólkien. Zw. naucz. szkół powsz., śr. i wyższ., Czerw. Krzyża, Koła polek, Stow. handl. pol., Kurji bisk., Nar. org. kobiet, Str. ogn., Koła akadem., Harc. wojskowości, instytucji państw., Gminy starozakon. i prasy oraz pp. Golec, Hojnacki i Horodyński.

Posiedzenie komitetu ścisłego odbędzie się dziś o 8-ej wiecz. w sali Tow. Czerwonego Krzyża, Piotrkowska 96.

Ofiary już wpływają. Na ręce p. wojewody złożył konsul franc. 1 milj. mk. p. Hirsberg 10 milj. mk., zw. przem. 500 milj. mk., z czego 300 milj. wprost do komitetu warszawskiego.

Zaznaczyć jeszcze wypada, że jedna z organizacji przysłała przedstawiciela, który wypowiedział zdanie bardzo ciekawe i na miejscu:

„...Nie jestem demagogiem, bowiem należę do skrajnej prawicy...”

Bywają i tacy na posiedzeniach.

### Z miejskich spraw podatkowych.

## Podwyższenie opłat podatkowych.

Miejski wydział podatkowy, na zasadzie art. 68 p. 2 Ustawy o czasowym uregulowaniu finansów komunalnych, zarządził stosowanie mnożnika, przewidzianego art. 10 Ustawy z dn. 24 III 1923 roku przy poborze wszystkich samostanowionych podatków komunalnych.

Artykuł ten, jak wiadomo, zezwala na podwyższenie lub obniżenie podatków, opłat i t. p. na podstawie mnożnika, ustalonego co kwartał przez ministra skarbu.

Na trzeci kwartał rb. mnożnik ten wynosi 4,8 i tyleż razy podwyższone będą przy poborze sumy należności miejskich, co pozwoli uchronić finanse komunalne od skutków dewaluacji.

Na wniosek Wydziału podatkowego postanowił wystąpić do Rady miejskiej o wprowadzenie na rzecz miasta opłaty

od zaświadczeń o niezaleganiu w podatkach niezbędnych dla otrzymania paszportu zagranicznego.

Opłata ma wynosić mk. 240,000,— od zaświadczenia, przyczem i tu znajduje zastosowanie art. 10 Ustawy z dn. 24 III 1923 r. w przedmiocie wyrównania opłat stempowych oraz podatków spadkowego i pod darowizn.

Zgodnie z wnioskiem delegacji Wydziału budownictwa, magistrat postanowił podnieść opłaty miejskie od sztydów w sposób następujący:

1 za sztydy, rozmiaru od 0,15 m. 2 do 1 m. 2 po 500,000,— mk.

2 za sztydy rozmiaru ponad 1 m. 2 i za sztydy z malowidłami 1,000,000,— mk. od każdego 1 m. 2 w stosunku rocznym. Część roku liczy się za cały rok.

## Dzieje miast w Polsce.

Powstawanie miast w zachodniej Europie sięga czasów bardzo odległych — początków średnich wieków. Miasto średniowieczne było to miejsce otoczone rowem i murem, gdzie ludność chroniła się podczas wojny; było zatem twierdzą, lecz nie wyłącznie; było równocześnie miejscem zbornym, gdzie następowała wymiana produktów, było miejscem targu; targ był właściwym początkiem każdego miasta.

Stosunki wymienne ściągaly ludność okoliczną, ludność, która poczęła osiedlać się w miastach i zajmować się rękodziełem. Rozwój rękodzielnictwa pod postacią cechów średniowiecznych, pociągł za sobą rozwój samego miasta; coraz więcej ludności doń napływało a miasto stawało się coraz ludniejsze i coraz bogatsze.

Cech odegrały w wiekach średnich do niesi rolę ekonomiczną, polityczną i społeczną. Cech w średnich wiekach był w pierwszej linii organizacją przemysłową, czuwającą nad dobrocią i sposobem produkcji rękodzielniczej; jako władza polityczna cechy posiadały znaczny wpływ w rządzeniu miastem, wreszcie jako organizacja społeczna, określały warunki pracy do najdrobniejszych szczegółów.

Miasta polskie rozwijały się nieco odmiennie aniżeli na zachodzie. Napływała obca ludność rękodzielnicza dała początek prawie większości miast polskich.

Do najdawniejszej ludności po miastach należą żydzi. Wielki ich napływ przypisać trzeba prześladowaniom religijnym w Niemczech, przed którą uciekali. Znalazłszy się wśród polskiej ludności rolniczej, zagarniają żydzi przemysł i handel, a po miastach stanowią pierwszy stan kupców. Osadnictwo niemieckie zachwyciło ich stanowisko, pomimo to liczba żydów jest znaczna a wpływ wielki. Synod krakowski w 1420 uskarża się, że w Polsce prawie niema rzemieślników polaków.

Pierwszą siedzibą panującego i stolicą w Polsce było Gniezno, którego początek sięga 550 r., a nazwę tłumaczył rzekomo znalezionym przez Lecha gniazdem orłów. Nosi też ono w herbie orła, który staje się potem herbem całej Polski. W pierwszej połowie IX wieku zamieszkiwał tu książę Popiel, a potem Ziemowit i jego następcy aż do Mieczysława I.

Przyjawszy chrzest Mieczysław częściej już odwiedza Poznań, z którego czyni jedną ze swoich stolic.

Istotną stolicą staje się dopiero Kraków, gdzie aż do 1596 r. na zamku zwanym Wawel zamieszkuje król polski. Od tego czasu Zygmunt III przenosi stolicę do Warszawy.

Warszawa, Płock, Wilno, Piotrków są miejscem zebrań sejmów. Wilno i Grodno stanowią siedzibę sądów dla Litwy, a wszystkie te sądy zowią się trybunałskiem. Miasta jak Gniezno i Lwów były miejscem zamieszkania arcybiskupów. Najstarsze drukarnie zakładane jeszcze w XVI stuleciu znajdowały się w Warszawie, Wilnie i Krakowie; tu wychodzą książki, krzewi się oświata i wolne słowo.

Najważniejsze źródło praw dla miast polskich stanowi Magdeburg, jak twierdzą nasi historycy, prastara słowiańska siedziba, znana przed zaborem niemieckim pod nazwą Dziewin. Dziewin, gród dziewic — nazwa, z którą związane jest podanie o ocaleniu miasta od nieprzyjaciół, znajdując dosłowne tłumaczenie w niemieckim Magdeburg czy Maideburg (Magd, Maid — dziewczyna, gród dziewic).

Sądzenie i karanie przestępców odbywało się w Magdeburgu na podstawie kodeksu czyli zbioru ustaw, znanego pod nazwą: „Zwierciadła saskiego”. Kodeks ten określa przestępstwa wszelkiego rodzaju, naznacza kary, niekiedy bardzo srogię i krwawe, a przestępców badać kazał za pomocą tortur.

Na podstawie prawa magdeburskiego lokowaną jest przeważna część miast polskich: Wrocław, Poznań, Kraków. Od Krakowa przejmują je wszystkie prawie miasta i miasteczka w Małej Polsce. Prawem magdeburskim rządzą się również miasta na Litwie i Rusi. W XV stuleciu spotykamy je w Kijowie, Grodnie i Wilnie.

Tak zwane prawo Chełmskie i średnie bardzo mało się różni od prawodawstwa magdeburskiego i jako odrębne traktowane być nie może.

Jako pierwszy urzędnicy w miastach występują wójtowie. Za pracę otrzymywali oni znaczną część dochodów miejskich. Z czasem wójtostwo zostaje wykupione przez miasto, które potem korzysta z wszelkich pobieranych przez wójta dochodów. Wszyscy mieszkańcy obywatele mają prawo wyboru. Stanowią oni t. zw. wspólność, wspólność, która nietylko wybiera starszyznę, ale i samo przy ważniejszych sprawach głos zabiera.

W mniejszych miastach robiono to bezpośrednio, w większym mieście pośrednio przez delegatów. Zwierzchność miejską stanowią rajcy. Każdy z rajców bywał po kolei burmistrzem, czuwał nad bezpieczeństwem i porządkiem w mieście, rajcy mu pomagali.

Każde większe miasto było warownią bronią przez fosy i wały. Każdy obywatel miał broń i broje i obowiązywał bronić miasta na każde wezwanie. Wójt stał na czele miejskiego sądownictwa dopomagali mu w tym ławnicy, obierani zwykle w liczbie siedmiu i stanowiący t. zw. ławę czyli ławice.

Opłaty miejskie były następujące: czynsz dzierżawy od kramów, jatek, handlu, opłaty od wag miejskich, prawo szrota t. zw. pobieranie opłat od piwa i wina, szos miejski czyli podatek z gruntów domów przedsiębiorstw miejskich.

Do upadku miast przyczyniły się niemało wojny szwedzkie, niezdolność królów i wyzysk urzędników królewskich mających nad miastami zwierzchność władzę t. zw. starostów. Obecnie, aczkolwiek w zmienionej formie to jednak produkcję rolni robią to samo z miastem. Wyglądanie miast i nakładanie strasznych ciężarów podatkowych zemści się na rozwoju i potęgę państwa polskiego.

Zdzisław Srebrzyński.

Zjazd delegatów P.O.W. w Warszawie. Dnia 11 listopada rb. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Polskiej Organizacji Wojskowej z całej Rzeczypospolitej. Członkowie organizacji, życząc sobie wziąć udział w zjeździe w charakterze gości, proszeni są o zapisywanie się w sekretarjacie P.O.W. Andrzejka 12, 3 piętro poprzeczna oficyna w czwartek 25 bm. i wtorek 30 bm. w godzinach od 6 do 8 wiecz.

**OBUWIE** najnowsze paryskie i wiedeńskie fasony z najlep. skór zagr.  
**STELZNER i WEBER**  
Łódź, Piotrkowska 141  
PRZYJMUJE OBSTALUNKI.

## Byt teatru miejskiego zagrożony! Brońmy naszej placówki kulturalnej.

Jak już wczoraj donosiliśmy znajduje się obecnie teatr miejski w bardzo ciężkiej sytuacji, ponieważ utrzymano zasadę placenia 10 proc. podatku teatralnego i 10 proc. podatku na budowę teatru.  
Z drugiej strony walczy teatr z trudnościami finansowymi ponieważ magistrat nie tylko odrzucił sprawę regulacji wzrostu drożyzny według orzeczeń komisji, ale ma pewne zaległości wyrównawcze w ramie wrześniejowej.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że sprawa subsydjum dla teatru popularnego rozstrzygnięta została zupełnie arbitralnie i jeżeli się uwzględni lekceważenie przez magistrat sprawy teatru, gdyż na ostatnim posiedzeniu komisji teatralnej był obecny ze strony magistratu jedynie ławnik Kruczkowski to bezwzględnie stwierdzić należy, że magistrat tą ważną placówką kulturalną bezwzględnie ignoruje. (p)

## Właściciele składów aptecznych opodatkują się na rzecz wyższej uczelni.

Omgadaj odbyło się ogólne zebranie członków stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych pod przewodnictwem p. Jentysa.

Na porządku dziennym znalazły się między innymi sprawy podatku obrotowego i majątkowego.

Postanowiono wystąpić do władz ze specjalnym memorjałem, który wskazuje na niezbędność zmniejszenia w stosunku do aptekarzy, gdyż instytucje te robią stosunkowo małe obroty i nie mogą być obciążani tak ogromnymi podatkami.

Memorjał ten wskazuje również na to, że stały kontakt władz skarbowych wprawdzie byłby pewną regularność w uiszczaniu podatków.

Następnie omawiano również sprawę utworzenia przy stowarzyszeniu giełdy towarowej, rozszerzenia kooperatywy żywnościowej i t. d.

Poruszono również sprawę podniesienia poziomu kulturalnego wśród członków stowarzyszenia a to przez urządzenie odczytów, wycieczek krajoznawczych i t. d.

W końcu przyjęto wniosek sekretarza stowarzyszenia p. Bechtmana, aby wszyscy członkowie stowarzyszenia opodatkowali się na rzecz przyszłej wyższej uczelni, która zapewni i drogistom korzystanie z wykształcenia fachowego.

Po rozpatrzeniu i omówieniu całego szeregu spraw aktualnych zebranie zamknięto. p.

## Mamy już fabryki, hurtownie i przepisy tytoniowe a papierosy wciąż drożeją.

Wobec powstających nieporozumień między organami policji państwowej a sprzedawcami wyrobów tytoniowych, a to na skutek nienależycie zrozumianych przez powyższe organa przepisów handlu wyrobami tytoniowymi, jak to wynika z wnioskami do urzędu tutejszego zażaleń właścicieli omawianego handlu. Komisarz rządowy aby zapobiedz nieporozumieniom w tej sprawie wyjaśnia, że na zasadzie rozp. min. skarbu z dnia 17.5. b. r. Dz. Ust. Nr. 68, z dnia 12.7. - 23 r. poz. 531 sprzedawcy wyrobów tytoniowych obowiązani są przedewszystkiem utrzymywać stale w swych zakładach wyrobę tytoniową produkcyjną rządowych fabryk.

Hurtownikom tytoniowym wolno w myśl rozp. min. skarbu zatrzymywać dla własnych sprzedaży detalicznych jedną trzecią pobranych z rządowych magazynów poborowych, lub fabryk rządowych wyrobów tytoniowych; dwie trzecie zaś sprzedają detalicznie, ci zaś ostatni mają prawo sprzedaży tylko detalicznej i wyłącznie konsumentom dla własnego użytku.

Cały wyznaczony hurtownikom kontyngent wyrobów tytoniowych, obowiązani są oni wykupywać w rządowym magazynie.

nie poborowym i dopiero po wykupieniu tego kontyngentu wolno im zaopatrywać się w towar z fabryk prywatnych sprzedając go częściowo detalicznie w swych sklepach, częściowo zaś hurtowo przydzielonym do siebie detalicznie. W razie zaś niemożności zaopatrzenia się w wyrobę tytoniową w prywatnych fabrykach i składach fabrycznych jak to bywa przy dodatkowym opodatkowaniu z powodu wstrzymywania sprzedaży w tych fabrykach i składach fabrycznych zarówno hurtownicy jak i detaliści mając na względzie wstrzymanie czasowe dopływu tych wyrobów do swych zakładów winni normować tą sprzedaż stosownie do swych zapasów towaru pochodzącego z fabryk prywatnych, by wszystkie zapotrzebowania na ten cel mogły być zaspokojone.

Pozatem detalicznym sprzedawcom nie przysługuje prawo innym koncesjonowanym sprzedawcom do utrzymywania przez nich sklepów, ani też sprzedawcom ulicznym.

Dla Łodzi ustanowiono siedem hurtowni tytoniowych i jedną dla inwalidów, obecnie jednak funkcjonują tylko dwie hurtownie, po otwarciu pozostałych urzędzawiadomi komisariat rządowy. (p)

Dzisiaj premiera! **LODEON** Dzisiaj premiera!

Ostatnia nowość i clou Paryża!

# Szkatułka życia i śmierci

Dramat wschodni w 6-ciu aktach wytwórni „Gaumont” w Paryżu z serji „Pax”. 912

W roli hurysy Lielah M-Ile Myrga.

Początek przedstawień o godz. 5 p. p.

**Sprzedaj szybko okiennych**  
oraz wykonywujemy wszelkie roboty szklarskie.  
J. Oleńczak i Smoliński, Główna № 14.

**BRYLANTY,**  
złoto, srebro, zegarki, stare zęby kupuje  
płatąc najwyższe ceny  
**A. Herszkorn,** Cegielniana 37  
front (róg Piotrk.)

Głęboko dotknięci nagłym zgonem prof. gimn. d-ra fil. i prawa  
**B. P.**  
**RUDOLFA TAUBENSZLAKA**  
wyrażają Rodzinie najszczerze współczucie  
**PRZYJACIELE.**

## Strejk kolejowy rozszerza się. Komunikacja na linii Warszawa-Kraków przerwana.

Krakowski kor. „Republiki” telefonuje:

Wczoraj w nocy zapadła na wiecu uchwała podjęcia ogólnego strejku kolejowego. Dzisiaj o godz. 6 rano rozpocznie się strejk na placach, a o godz. 8 w warsztatach kolejowych. Wczoraj wieczorem strejk rozszerzył się na warsztaty kolejowe w Nowym Sączu, Działkowcach i Lwowie.

AW — KRAKÓW, 23 października — Dzisiaj zastrejkowała, podobnie jak w No-

wym Targu i Tarnowie, służba stacyjna i konduktorska. Do strejku przystąpili również palacze ogrzewalni.

Ruch jest utrzymany przy pomocy wojska. Odchodzą tylko pociągi osobowe i aprowizacyjne. Dyrekcja czyni wysiłki, aby ruch utrzymać.

AW. — KRAKÓW, 24 października — Dzisiaj w południe wybuchł strejk personelu parowozowego i służby stacyjnej w Piotrkowie, co spowodowało przerwę w ruchu na linii Kraków—Warszawa.

## Sprawa lotnictwa, a budżet państwowy.

Sir Samuel Hoare, the Right Honourable Air Minister imperjum brytyjskiego, otwierając w czerwcu r. b. wielki międzynarodowy zjazd lotniczy, wygłosił programowe przemówienie w którym podkreślił olbrzymie pokojowe zadanie lotnictwa cywilnego. Sir Samuel Hoare miał już napewno wówczas przygotowany wniosek, który nieomal nazajutrz uchwalili parlament, wniosek o rozszerzeniu kredytów na wojnę powietrzną. Wygląda to cokolwiek paradoksalnie a jednak bynajmniej nie jest paradoksem, albowiem Anglja rozumie doskonale, że rozwój lotnictwa cywilnego posuwa znakomicie naprzód sprawę obrony angielskiego powietrza, i vice-versa rozwój lotnictwa wojskowego wzbogaca doświadczenie, które zużyć można i trzeba dla celów komunikacyjnych Dlatego też Anglja nie żałuje nigdy sum wydanych na lotnictwo, choćby miały one być pozornie straconemi. Mówimy pozornie, bo nawet kapitał zużyty na nieudane doświadczenia nie jest stracony, zważywszy, że próby, które nie dadzą dobrych wyników, więcej są warte od zupełnego zastoju, można bowiem z nich nauczyć się czego robić nie należy.

Zachodnia Europa pracuje niestłuchanie intensywnie nad rozwiązaniem problemu lotu, podczas gdy u nas panuje dziwna i przykra senność w tej dziedzinie

Dlaczego taka zasadnicza różnica w traktowaniu tych spraw?  
To jasne. Wszystkie mocarstwa europejskie w zrozumieniu doniosłości sprawy lotniczej subwencjonują bardzo wydatnie każdą najsłabszą nawet inicjatywę w kierunku obrony powietrza.

Dlatego też Francja może się dzisiaj poszczycić przelotem Barbota nad kanałem La Manche na płatowcu zaopatrzonem w motor 15-konny, a Anglja swemi „Light plane”.

My posiłkujemy się w tej chwili tylko starymi typami płatowców, zużywamy obce pomysły i obce doświadczenia. I to znaczący wypadek, że zagraniczne samoloty osiągają już dziś szybkość 400 klm. i wysokość 11 klm. Wielkie płatowce przewozowe oblicza się dziś na 10—60 tonn, a nasze samoloty nie osiągają nawet połowy tych rezultatów.

A jednak pomysłów u nas nie brak. Tu i owdzie słyszy się że ten lub ów młody konstruktor pracuje nad wielkiej doniosłości wynalazkiem lotniczym i orlą swą duszę weń wkłada, ale skrzydła rozwinięte do lotu opadają podcięte brakiem środków na studia i niemożliwością dalszej pracy, albo kupuje go zagranicą.

A przecież zagranicą za każdy najdrobniejszy nawet wynalazek wypłaca się wysokie premie rządowe, sumy które niejednokrotnie umożliwiają dalsze studia i pozwalają na osiągnięcie coraz piękniejszych rezultatów.

Zagraniczne biblioteki specjalnie zaopatrzone są w pierwszorzędne materiały lotnicze, bo państwo wydaje własnym kosztem odpowiednie dzieła techniczne i dba o rozwój nauki lotnictwa.

Na każdym prawie lotnisku istnieje laboratorium aerodynamiczne, do którego ma dostęp każdy, kto pragnie się poświęcić nauce lotniczej. W pracowniach silnikowych przy współdziałaniu najwybitniejszych sił fachowych rozwiązuje się problem motoru aeroplanowego niezawodnego i ekonomicznego.

A gdzie my jesteśmy?  
Nawet Rosja sowiecka zdaje się nas wyprzedzać pod względem rozwoju lotnictwa.

Dzwonimy na alarm.  
Nasz budżet lotniczy musi być rozszerzony, jeżeli mamy stanąć w rzędzie państw europejskich, jeżeli powietrze polskie ma nadal pozostać naprawdę polskim.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

—:o:—

**TEATR MIEJSKI**  
Dzisiaj i jutro barwna, pełna efektów dramatycznych sztuka L. Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy” przy udziale najwybitniejszych sił zespołu.

**TEATR POPULARNY.**  
Dzisiaj w czwartek 25 b. m. o godz. 8.15 wiecz. odegraną zostanie 4-aktowa sztuka p. t. „Hajduczek”.  
Jutro w piątek 26 b. m. o godz. 8.15 wiecz. „Hajduczek”.  
W sobotę 27 b. m. o godz. 3 i pół po poł. przedstawienie dla młodzieży. Odegraną zostanie pogodna komedia w 3 akt. p. t. „Grube ryby” M. Bałuckiego.

Poranek ku uczczeniu 150-lecia Komisji Edukacyjnej. Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury dla uczniów szkół powszechnych w niedzielę dnia 28 paźdz. po południu w Teatrze Miejskim odbędzie się poranek ku uczczeniu 150-lecia Komisji Edukacyjnej. Całkowity program wykonają wychowawcy szkół powszechnych.  
W ubiegłą niedzielę w Teatrze Miejskim odbył się podobny poranek dla słuchaczy dokształcających kursów wieczornych. Wstępne słowo o znaczeniu jej prac do naszych zadań oświatowych wygłosił p. ławnik Fr. Kruczkowski. Poza tem na całość programu złożyły się: okolicznościowy odczyt, wygłoszony przez jednego ze słuchaczy, deklaracja, orkiestra szkoły nr. 15 oraz obrazek dramatyczny p. t. „Szaleńcy”.

**DENTYSTA**  
**GLIK-ROGACKA**  
powróciła.  
Główna Nr. 5.  
Przyjmuje od godziny 4 — 7 wiecz.

## Manufaktura w pogoni za dolarem.

Podniecenie na rynku włókienniczym. Ogromne zyski wystawców weksli. Szkodliwość obecnej polityki dykontowej. Bawełniarze żądają tylko efektywnych dolarów. Otwarte kredyty dolarowe. Wełniarze sprzedają w markach zaostrzając warunki pokrycia. Brak blankietów wekslowych. Dolar 1.900.000. Manufaktura wobec strejku.

Rynek włókienniczy znajduje się w stanie ogromnego podniecenia. Raptowne skokół dolara wytworzyły znowu sztuczną, nie mniej nadzwyczajną mocną tendencję i popyt wzmagają się gwałtownie. Biegający tydzień przyniesie znowu hurtownikom njebywałe zyski. Na nie złożyła się z jednej strony, podwyżki cen dolarowych na tkaniny, a przede wszystkim korzyści wynikające z różnic kursowych na wekslach. Skoro w poniedziałek przed południem przy walutowaniu pokrycia wekslowego fabrykantów obliczali za dolar ok. 1.300.000 dzisiaj popołudniu kurs dolara wynosi 1.900.000, to jasnym jest, że już obecnie zysk dolarowy na partii towarów, kupionej za połowę gotówki wynosi 23 proc. Nie trzeba tłumaczyć wiele, iż hurtownik przetrzymując trochę towar zarobek niewspółmiernie więcej. Czy nie jest jasnym, gdzie tkwi źródło horrendalnego bogacenia się pewnej grupy, kosztem całego społeczeństwa. Widocznie tak być musi, skoro sam m.in. skarbu uważa dalsze kontynuowanie dyskontowych kredytów markowych za właściwe i nie narażając na ogromne szkody interesów całego gospodarstwa narodowego.

Jasnym jest, iż w tak wyjątkowych warunkach, wymarzone do niezwykle szybkiego robienia fartu, nie było granic dla popytu. Nje zrażało nawet poszukujących znaczne zaostrzenie warunków pokrycia.

Przyjmowanie w bawełnie marek polskich jako pokrycia należy znowu do przeszłości. Po kilkudniowym wzdraganiu się największych fabryk, przeciwko przyjmowaniu efektywnych dolarów, poczęły one znowu kategorycznie żądać ich, odmawiając w przeciwnym razie sprzedaży. W niektórych zakładach bawełnianych pokrycie za tkaniny wynosi obecnie 60 proc. efektywnych dolarów oraz 40 proc. weksli 30-dniowych. Przy 50 proc. pokrycia wekslowym, są przyjmowane weksle do 35 dni. Ponad ten termin nie można w chwili obecnej pomieścić weksle. Jak dalece rynek szybko przystosowuje się do wymagań pokrycia dolarowego świadczy fakt, iż mniejsi kupcy przynoszą hurtownikom efektywne dolary. Przy obecnej haussie dolar na wielkich obrotach w branży bawełnianej stał się, na przekór wszelkim njecełowym i niezyciowym przepisom dewizowym, jedynie repektowaną i przyjmowaną walutą. Stan

taki będzie trwał przez cały czas szczególnego napięcia na rynku dewizowym i zmienić się może jedynie w razie przejściowego choćby i krótkotrwałego okresu względem małych wahań marki polskiej. Poza to dokonywano w Łodzi pewnych transakcji na całkiem nowych podstawach. Na część pokrycia dolarowego udzielano nawet krótkiego otwartego kredytu. Oczywiście metodę tę stosowano wyłącznie wobec bardzo dobrze zapisanych odbiorców.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa w branży wełnianej. W ostatnich dniach przy obecnej haussie otrzymuje się więcej pokrycia w gotówce. Dotychczas jednak utrzymane są ceny marki, jakkolwiek istnieje słusza tendencja do oparcia ich na podstawie dolarowej. Jako jedną z najnowszych kombinacji, według której przyjmowane jest pokrycie za towary wełniane, wymieniają następującą: 20 proc. jest wnoszonych gotówką, dalsze 20 proc. wekslami do 20 dni, 30 proc. wekslami do 30 dni, oraz pozostałych 30 proc. wekslami nie dłuższymi, aniżeli 42 dni. Już same warunki i sposób pokrycia wskazują, o ile w gorszym położeniu znajduje się przemysł wełniany.

Wielką bolączką Łodzi handlowej, jest brak odpowiednich blankietów wekslowych. Najwyższe odcinki opiewają na 20 milionów i są absolutnie niewystarczające, w stosunku do obecnych obrotów. Wobec tego kupcy są zmuszeni do ostemplowania blankietów w urzędzie skarbowym, co związane jest z wielką stratą czasu. Nje żadkie są wypadki, iż wskutek niemożności ostemplowania kupcy ponoszą ogromne straty, gdyż nie są w stanie dać na czas pokrycia. Jest to zrozumiałe przy obecnych ogromnych różnicach kursowych, zachodzących już nie w stosunku dniowym, ale przedpołudniowym do popołudnia.

Dewizy nadal mocno. Wczoraj od południa, zwłaszcza po zamknięciu giełdy dolar kształtował się w dalszym ciągu zwykłowo. Szczególnie odczuwano to w Warszawie. W Łodzi kursy nje były tak wysokie, jednak dosięgły poziomu 1.900.000.

Wobec wybuchu strejku, na rynku włókienniczym mogą zająć zmiany, które jeszcze bardziej skomplikują, obecną już i tak bardzo zawiłą sytuację.

### GIEŁDY.

#### GOTÓWKA.

Dolary 1,725,000—

CZEKI.

N. Jork 1,750,000—1,725,000

Londyn 7,950,000—7,835,000

Paryż 102,000—100,000

Berlin 0.0000

Szwajcaria 315.000—310,000

Belgia 87.000 85750

#### WARSZAWSKA POGIEŁDA AKCJOWA.

AW. — WARSZAWA, 24 października — Wieczorna giełda akcyjna.

Cegielski 230.

Parowozy 160 — 170.

Zieleniewski 4.950 — 5.000.

Bank Małopolski 375.

Bank Przem. L.w. 155 — 160.

Rudzki 1.160.

Lilpop 200 dr.

Pruszków 77 i pół.

Kauczuk 100.

Lokomotywy 190.

Nitrat 70.

Sytuacja dla akcji wyjaśniona, tendencja nieco m.niejsza.

#### URZĘDOWE NOTOWANIA BERLINSKIE.

BERLIN, 24 października — Notowania w tysiącach marek.

Anglja 284,287,500, 285,712,500.  
Ameryka 62,842,500, 63,57,500.  
Francja 3,650,850, 3,669,150.  
Szwajcaria 11,271,755, 11,328,250  
Dolary 62,000,000.  
Funtury 285,000,000.  
Franki franc. 3.660.000.

#### GIEŁDA GDAŃSKA.

GDAŃSK, 24 października — Notowania w tysiącach.

Dolary 89,775,000 — 90,225,000.

Funtury szt. 399,000,000—101,000,000

Marki polskie 4,089 — 4,111, na wstawię 3,591 3,609.

Na Paryż 5, 738, 750 — 5, 763, 250.

#### GIEŁDA ZURYSKA.

ZURYCH, 24 października — Notowania końcowe.

Holandja 218.

Nowy Jork 561,25.

Londyn 2523.

Paryż 32,55.

Medjolan 24,95.

Praga 16,60.

Budapeszt 0.0305.

Belgrad 6.77 i pół.

Sofja 5.35.

Bukareszt 2.65.

Warszawa 0.0005.

Wiedeń 0.0078 i trzy czwarte.

Korony 0.0079.

## Wiadomości gospodarcze.

### O TRAKTAT HANDLOWY ANGIELSKO-POLSKI.

PAT LONDYN, 24 października. „Evenings Standard“ donosi, iż zakończyli się tu rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego angielsko-polskiego. Pozostaje jedna klauzula, wymieniająca zgodę rządu polskiego.

### STREJK GENERALNY W WIESBADENIE.

PAT BERLIN, 24 października. Niemiecka radio-stacja rozesała o sytuacji nadreńskiej następujący komunikat: Związki zawodowe we Wiesbadenie proklamowały strajk generalny jako protest przeciwko putschowi separatystów. Niemieccy lojaliści koncentrują wszędzie swe siły. Separatyści czują się bezsilni i zadawalniają się ogłaszaniem

deklaracji, których nikt nie bierze pod uwagę. Ruch separatystyczny pomimo, że słabnie na sile, przedstawia wciąż poważne niebezpieczeństwo.

### PODWYŻSZENIE ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH NA G. ŚLASKU

PAT KATOWICE, 24 października. Zespół pracy nie uzyskawszy na piątkowych naradach podwyższenia zarobków z wielkim przemysłem, oddał sprawę do rozstrzygnięcia komisji arbitrażowej. Dziś zapadł wyrok w myśl którego, zarobki podwyższone o 25 proc. począwszy od dnia 20 bm. W tym samym stosunku podwyższono dodatki socjalne. Zbiorowe umowy najmu obowiązują tylko do dnia 30 bm. lub do czasu wypowiedzenia.

## ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zakomunikować Sz. Klienteli, iż po mojej długoletniej

## SPRZEDAŻY FUTER

zaprowadziłem obecnie

**SPECJALNY ODDZIAŁ DETALICZNO - HURTOWY**  
najlepszych damskich i męskich wyrobów wełnianych.  
Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne!

Z należytytym szacunkiem (1-sze piętro front)

**W. TYGER, Piotrkowska 38 TELEFON 14-**

**ROYAL MAIL-LINE**  
KRÓLEWSKO-ANGIELSKA LINJA POCTOWA  
WARSZAWA  
ELEKTORALNA 35  
TEL. 509-09.

DOKONNA KOMUNIKACJA DO  
**NEW-YORKU**  
LUKSUSOWE OKRETY  
WSPANIAŁA KUCHNIA.

JEDYNA ANGIELSKA  
LINJA DO  
**ARGENTYNY  
BRAZYLJI  
I KUBY.**

FILJE:  
LWÓW-GRODECKA 93.  
STANISŁAWÓW-3 MAJA 45.  
KOWEL-Nowo KOLEJOWA 3.  
BIAŁYSTOK-KILINSKIEGO 21.  
GRODNO-PLAC BATOREGO 3.

762

Oficjalna Ceduła Giełdy Warszawskiej  
akcyjowej i dewizowej jest do nabycia

w Polskiej Agencji Telegraficznej

Zawadzka 11 I piętro (Województwo).

Telefony 111 i 1504. — — Codziennie od 1—3 po poł.

W godzinach rannych wszystkie notowania giełd światowych i giełd bawełnianych.

# Prowizorium budżetowe w Senacie

## Senat przeciwko gospodarce obecnego rządu.

**PAT.** — WARSZAWA, 24 października — Na wczorajszym posiedzeniu senatu po załatwieniu różnych spraw przystąpiono do obrad nad prowizorium budżetowym.

### PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Nastąpiło sprawozdanie skarbowo-budżetowe o dodatkowym prowizorium budżetowym na kwartał 3 i 4.

Sprawozdawca senator Buzek w kwotach, przeliczonych na złote polskie, przedstawił obrazowo stan finansowy państwa w 3 kwartały, z czego wynika, że dla sanacji skarbu najważniejszą kwestją jest sanacja kolei.

W końcu zastanawiano się nad tem i uznane krok rządu, który wyłonił komisję dla poczynienia odpowiednich oszczędności.

### DEFICYTY KOLEJOWE.

Prócz tego wyrażono dwie opinie 1) że należy wyłonić komisję znawców do syntematycznego zbadania niedomagań naszej gospodarki kolejowej i wykonania drogi, 2) że za przykładem Austrii trzeba zasięgnąć opinii bardzo fachowego angiela, który przez kilka miesięcy bawił w Austrii i napisał bardzo obszerny referat, jako uzasadnienie tych reform, do których rząd austriacki się uciekł. Przy tej sanacji nie obejdzie się bez podwyższenia taryf.

W komisji przytaczano, że jazda pocingiem pośpiesznym 3 klasy jest 18 razy tańsza niż w Szwajcarii, 9 razy tańsza niż w Czechosłowacji, Włoszech i Belgii, 7 razy tańsza, niż we Francji i 5 razy niż w Austrii.

### FIKCYJNE SUMY.

Komisja proponuje przyjąć bez zmiany obłe ustawy, uchwalone już przez Sejm, a to tembardziej, że kwoty, o które rząd prosi, pozostają i tak w tyle poza temi, które są niezbędne, tak że rząd z pewnością będzie musiał jeszcze raz udać się do Sejmu i Senatu o kredyty dodatkowe na kwartał 4, lecz starą zasadą parlamentu jest nie uchylać rządowi więcej, niż sam żąda.

Dlatego komisja proponuje przyjęcie ustawy bez zmian.

### RZĄD JEST BANKRUTEM.

**Senator Kalinowski:** Rząd domaga się *carte blanche*, co byłoby usprawiedliwione tylko wówczas, gdyby cieszył się zaufaniem ogółu ludności, gdyby wiadano, że rząd wszedł na drogę sanacji skarbu. Ale z tego, co widzimy, co rząd sam pisze w motywach do prowizorium, okazuje się, że jest bankrutem, który nie ma prawa do takich żądań.

Mówca poddaje krytyce obecną politykę wewnętrzną, skarbową i oświadcza, że do rządu stronnictwo jego zaufania nie ma i głosować będzie przeciw prowizorium.

### DROGA DO KRACHU.

**Senator Koerner** (Koło żydowskie) ubolewa nad stosunkiem rządu do Senatu.

Mamy rozpatrywać prowizorium. Niema w nim cyfr. Ważną jedynie podstawą ma być postępowanie rządu. W pierwszym kwartale rb. za czasów poprzedniego rządu, rząd nie wyczerpał 30 proc. przyznanego mu funduszu, zaś w drugim kwartale 10 procentowego. Może dlatego, że były to już częściowo rządu obecnego gabinetu. Te cyfry do syć wymownie charakteryzują postępowanie w gospodarstwie obecnego rządu. Co zrobił rząd z bonami złotymi, jeżeli obywatel polski śmieje się z nich? Głos: przeklina! To co mówi zagranica? Polityka w sprawie bonów doprowadziła do trudności w wielu dziedzinach, np. towarzystwa ubezpieczeń, które przyjmowały polisy w złotych, są w sytuacji bez wyjścia. To może doprowadzić do krachu.

### FIASCO POŻYCZKI ZAGRANICZNEJ.

Minister skarbu, gdy tylko objął tekę, ruszył z miejsca w podróż po złote runo. Wyprawa skończyła się, jak w mitologii.

Wstyd dla Polski, że przemysłowców iódkich dostanie więcej w Londynie niż polski minister skarbu, który jadąc naraził państwo na kompromitację. Obecny spadek marki jest nieusprawiedliwiony żadną obiektywną przyczyną.

Omawiając politykę skarbu, mówca zauważa, że mamy bilans czynny, jedni mówią że waluty eksportowe toną w jakichś dziurach i nie wracają do obrotu. Stoimy wobec drożyzny bezradni, a dzieki ministrowi skarbu — niepoinformowani. Przy dalszej takiej polityce nie można marzyć o pożyczce, która może być jedynym dla nas krokiem.

### SYSTEM ROSYJSKI W POLITYCE WEWNĘTRZNEJ.

W polityce wewnętrznej znamieną jest ostatnia odezwa rządu. W polityce wewnętrznej rząd uprawia dawne sposoby rosyjskie. Ustawa o dowodach osobistych przyniesie nam ogromne szkody.

W końcu mówca uskarża się na rugi urzędników w Małopolsce pod pozorem oszczędności i na to, że nikt nie myśli o zmianie dotychczas istniejących ograniczeń prawnych dla żydów z czasów carskich.

Mówca oświadcza, że jego klub będzie głosował przeciw prowizorium.

Dalszą dyskusję odroczone.

### NARUSZENIE NIETYKALNOŚCI SENATORA HASBACHA.

Przystąpiono do nagłośni wniosku senatora Szczepaniaka w sprawie naru-

szenia nietykalności senatora Hasbacha przez rewizję domowa.

Po odczytaniu wniosku przez sekretarza i uzasadnieniu nagłośni przez senatora Szczepaniaka, zabrał głos minister sprawiedliwości, Nowodworski, zastrzegając się na wstępie przeciw niektórym wyrażeniom, czyniącym prokuraturze w danym razie zbyt daleko posunięte zarzuty. Co do samego sprawozdania, wyzyskawszy wyczerpujące informacje minister wydelegował dziś do Starogardu osobnego delegata.

Dalej oświadczył że ku wielkiemu ubolewaniu fakt przeszukania mieszkania senatora Hasbacha rzeczywiście miał miejsce. Stało się to na skutek interpretacji procedury niemieckiej, obowiązującej jeszcze w b. zaborze pruskim, która zdaniem prokuratora — nie koliduje z konstytucją polską.

Interpretacja ta zdaniem ministra — nie była uzasadniona.

W imieniu rządu oświadczył się za nagłośni. Nagłośni przyjęto, sprawę odesłano do komisji prawniczej i regulaminowej.

Posiedzenie zamknięto, następnego jutro o godz. 11.30.

### POŻYCZKA FRANCUSKA DLA CZECHOSŁOWACJI I RUMUNJI.

**PAT.** — PRAGA, 24 października — Półradjo. W związku z wiadomościami, podanymi przez „Intransigent“ o pożyczce w wysokości 500 milionów franków dla Czechosłowacji i Rumunii, „Czechosłowacka Republika“ dowiaduje się, że kredyty te udzielone zostaną nie przez rząd francuski, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa przez osoby prywatne i jedynie pod protektorem rządu.

### NOTOWANIA GDANSKIE W GULDENACH.

**PAT.** — GDANSK, 24 października — Jutro tutejsza giełda dewizowa i giełda

efektywna będą zamknięte. Dziś dokonano po raz ostatni transakcji w walucie niemieckiej. W piątek obroty będą dokonywane w guldenach gdańskich, jedynie funt angielski notowany będzie w walucie niemieckiej.

### DR. LISOWSKI REKTOREM UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO.

**PAT.** — POZNAŃ, 24 października. — Rektorem uniwersytetu poznańskiego w miejsce zmarłego rektora Święcickiego, obranym został dotychczasowy prorektor prof. prawa rzymskiego, dr. Zygmunt Lisowski.

Czytajcie „Express Wieczorny“



### Noście tylko

obcasy i podeszwy Kauczukowe PALMA!

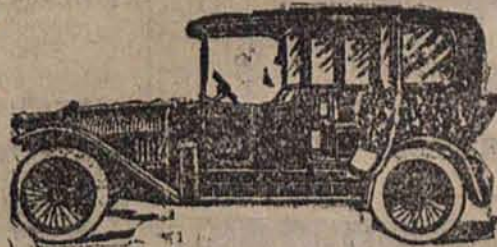
Doskonała elastyczność i trwałość sprawiają ciche i przyjemny chód oraz oszczędność butków.

Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, telef. 4212.

Sprzedż hurtowa.

### WAŻNE DLA PANÓW WŁAŚCICIELI SAMOCHODÓW!

MECHANICZNE  
WARSZTATY  
SAMOCHODOWE.



N.-ZARZEWSKA 44  
(róg Warszawskiej)  
Dojazd tramwajem  
№ 4.

### „Samochód“ sp. z ograniczoną odp.

Prowadzone przez pierwszorzędné siły fachowe, wykonują wszelkie reperacje samochodów tak ciężarowych jak luksusowych, solidnie i prędko, po cenach konkurencyjnych. Posiadamy na składzie wszelkie części zapasowe do samochodów.

Specjalność: zakładanie wszelkich systemów instalacji samochodowych, reperacja i ładowanie akumulatorów na miejscu.

Przy warsztatach wulkanizacja gum kołowych, prasowanie pełnych gum, lakierowanie samochodów, roboty siodlarskie i garatowanie samochodów.

„SAMOCHÓD“ Sp. z ogr. odp.

# AJENCJA WSCHODNIA

Oddział w Łodzi, ul. Traugutta № 6, tel. 21.50.

Niniejszym zawiadamiam, że otworzyła **wydział ogłoszeń**, który przyjmuje ogłoszenia do **wszystkich pism krajowych i zagranicznych** po cenach redakcyjnych.

## W Ajencji Wschodniej

można abonować wszystkie **przedgieldy, giełdy i pogieldy** walutowe akcyjne i towarowe, krajowe i zagraniczne. ::

Po europejsku zorganizowany **wydział ekonomiczny** daje gwarancje szybkiego informowania abonentów o kursach giełdowych.

Polecamy abonament „**Codziennych Wiadomości Ekonomicznych**“, które zawierają giełdy i sprawozdania z rynków handlowych całego świata „**C.W.E.**“ dostarczamy abonentom o godz. 8 rano. Notowania giełdowe nadajemy telefonem i rozsyłamy cedułki.

